

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 26 września 2023 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

sprawy **E. B.**

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lipca 2022 r., sygn. VII Ka 439/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 15 marca 2022 r., sygn. II K 78/21

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

**1. oddalić kasację pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego
jako oczywiście bezzasadną;**

**2. obciążyć oskarżyciela subsydiarnego D. R. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

E. B. została oskarżona o to, że będąc uprzednio pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, przy składaniu zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, sygn. akt PR 1 Ds. [...], nadzorowanym przez Prokuraturę Rejonową w Kluczborku, w dniu 26 lutego 2015 roku w K. oraz w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Kluczborku,

sygn. akt II K 473/14 w dniu 22 września 2015 roku co do okoliczności posiadania oraz sposobu wejścia w to posiadanie przez D.R. ciągnika rolniczego pochodzącego z kradzieży – zeznała nieprawdę, tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2022 roku, sygn. II K 78/21, Sąd Rejonowy w Kluczborku uniewinnił oskarżoną E. B. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela substydianego zarzucając:

1. naruszenie art. 170 § 1 ust. 5 k.p.k. polegające na pominięciu wniosków dowodowych oskarżyciela substydianego, podczas gdy wnioskowane dowody nie zmierzały do przedłużenia postępowania, a nadto miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz były dowodami przydatnymi dla ustalenia wnioskowanych okoliczności;
2. naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez odmowę uznania zeznań oskarżyciela za wiarygodne, podczas gdy zeznania oskarżyciela były konsekwentne, precyzyjne i zbieżne z doświadczeniem życiowym, w tym w szczególności biorąc pod uwagę fakt, iż nie jest fizycznie możliwym przetransportowanie ciągnika ważącego niespełna 4.500 kg na jednoosiowej przyczepie samochodowej, co oskarżona zeznawała w postępowaniach których dotyczył zarzut składania przez nią fałszywych zeznań;
3. naruszenie art. 366 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w sytuacji, gdy pełnomocnik oskarżyciela substydianego wskazywał konkretne środki dowodowe wraz ze sprecyzowaną tezą dowodową, a dane okoliczności mogły zostać wyjaśnione wyłącznie w oparciu o wskazane dowody.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2022 roku, sygn. akt VII Ka 439/22, Sąd Okręgowy w Opolu utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela substydianego, zarzucając:

1. rażąco obrazę przepisów postępowania, tj. art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., polegającą na nieuprawnionym nieuwzględnieniu przez sąd odwoławczy wniosków dowodowych oskarżyciela subsydiarnego i nieprzeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego w postaci opinii biegłego, przesłuchania świadków, podczas gdy inicjatywa dowodowa oskarżyciela subsydiarnego nie dążyła do przedłużenia postępowania, a do rozstrzygnięcia istotnych dla sprawy okoliczności;
2. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji w oparciu o jakie dowody, fakty i okoliczności sąd ten uznał, iż oskarżona nie dopuściła się popełnienia zarzucanego jej czynu, co doprowadziło do niewykazania przez sąd odwoławczy prawidłowości dokonanej w ten sposób oceny poczynionych przez sąd I instancji ustaleń.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Odpowiedź na kasację wniósł obrońca oskarżonej wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Tytułem wstępu zaznaczyć trzeba, że kasacja, jako środek zaskarżenia o wiele bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany, przysługujący od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka (art. 530 § 2 k.p.k.), bądź w fazie merytorycznej oceny uznaniem jego oczywiście bezzasadności (art. 535 § 3 k.p.k.) (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2022 r., IV KK 437/21, LEX nr 3403008). Na tle

powyższego wskazać trzeba, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (zob. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14, LEX nr 1444343). Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W jego toku z założenia nie weryfikuje się zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (postanowienie SN z dnia 13 maja 2014 r., IV KK 125/14, LEX nr 1463638).

Podniesione przez pełnomocnika oskarżyciela zarzuty wymogom postępowania kasacyjnego nie sprostaly. W pierwszym z podniesionych zarzutów skarżący postulował niezasadne nieuwzględnienie przez sąd odwoławczy wniosków dowodowych oskarżyciela subsydiarnego i nieprzeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego. Tymczasem lektura akt sprawy wskazuje, iż w toku postępowania odwoławczego oskarżyciel subsydiarny żadnych wniosków dowodowych nie zgłaszał. W wywiedzionym środku odwoławczym skarżący nie postulował o przeprowadzenie dowodowego postępowania uzupełniającego, zaś na merytorycznej części rozprawy odwoławczej nie był obecny ani oskarżyciel ani jego pełnomocnik. Istotnie zatem sąd odwoławczy w żaden sposób nie rozstrzygał o wnioskach dowodowych, a tym samym wskazanych w zarzucie przepisów naruszyć nie mógł. Wprawdzie przedmiotem zarzutu apelacyjnego było pominięcie wniosków dowodowych oskarżyciela, jednak zarzut ten nie został uwzględniony. Wobec tego skarżący uzyskiwał legitymację do kasacyjnego kwestionowania kontroli odwoławczej w tym zakresie, czego jednak nie uczynił. Skoro zatem sąd odwoławczy nie uwzględnił podniesionego w apelacji zarzutu odnoszącego się do oddalenia wniosków dowodowych akceptując tym samym decyzję sądu *meriti*, to nie sposób czynić mu zarzutu niedopuszczenia owych dowodów w postępowaniu odwoławczym. Wobec powyższego omawiany zarzut kasacyjny był oczywiście bezzasadny.

Tożsamy wniosek poczynić należy również odnośnie do drugiego z zarzutów wyeksponowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. Już bowiem wstępna jego lektura wskazywała, iż swą argumentację skarżący kieruje wobec uzasadnienia sądu odwoławczego (choć mylnie przywołuje art. 424 § 1 k.p.k. odnoszący się do uzasadnienia sądu I instancji). To zaś – w świetle art. 537a k.p.k. – już *a priori* nie pozwala na uznanie podniesionego uchybienia za rażące naruszenie prawa. Kompleksowe odczytanie tego zarzutu wskazuje przy tym, iż jego istota sprowadza się do kwestionowania poczynionej przez sąd I instancji oceny dowodów, na co wskazuje choćby oparcie zarzutu na art 7 k.p.k. Tymczasem sąd odwoławczy samodzielnie nie oceniał dowodów, gdyż nie był do tego obowiązany. Na gruncie niniejszej sprawy sąd odwoławczy – wobec apelacyjnego zarzutu – kontrolował jedynie ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd I instancji i utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Rozważeniu w przedmiotowej sprawie mogłyby podlegać ewentualnie zarzuty dotyczące nieprawidłowej kontroli odwoławczej, wykazujące rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., a w miarę potrzeby także z art. 457 § 3 k.p.k. Tego jednak skarżący w kasacji nie podnosił. Sąd odwoławczy może rażąco naruszyć przepisy prawa niezwiązane z kontrolą instancyjną zasadniczo jedynie wtedy, gdy ocenia odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo gdy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza samodzielnie postępowanie dowodowe. Wówczas dokonuje własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k., zaś gdy przeprowadza dowody, to zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej – art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*vide*: D. Świecki (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el 2021, komentarz do art. 523, t. 22; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2021 r., V KK 63/21, LEX nr 3147679; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., V KK 327/16, LEX nr 2186589). W niniejszej sprawie sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Co więcej, nie dokonywał też nowej, odmiennej od sądu *meriti* oceny dowodów, albowiem w pełni zaakceptował sposób procedowania sądu I instancji i poczynione przez niego ustalenia faktyczne, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy. Jak już wskazano, przy takim działaniu sądu odwoławczego zarzut kasacyjny dotyczący sfery oceny dowodów może być oparty

wyłącznie na kwestionowaniu prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej. W związku z powyższym także i ten zarzut należało uznać za oczywiście bezzasadny.

W związku z oddaleniem kasacji jako oczywiście bezzasadnej Sąd Najwyższy obciążył oskarżyciela subsydiarnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ms]